



Kirgistan na mapie Azji Środkowej jest najbardziej liberalnym krajem, w którym naród bez problemu radzi sobie z detronizowaniem kolejnego prezydenta-despoty. Akceptują oni również odmienność kulturową oraz religijną i mówią po rosyjsku co jest dużym ułatwieniem dla turystów. Jednak w tym kraju jest problem, który może zbliżyć wiele państwa... ludzie starsi. Ostatnio pojawiła się w sieci profesjonalna kampania na temat tych, którzy są już u schyłku swojego życia.

Profesjonalna kampania, którą reklamuje spot filmowy z dobrą muzyką, niezłymi ujęciami i przemyślanym schematem to nie jest coś co kojarzy nam się z Azją Środkową. Co prawda zdarzają się plakaty i pomysły jednak w większości są one wykorzystywane do zbierania pieniędzy na kolejny narodowy cel lub wychwalania prezydenta. Tym razem chodzi o coś innego.

Kirgistan jest byłym państwem Związku Radzieckiego, który stosunkowo niedawno odzyskał swoją autonomię. Boryka się on z wieloma problemami, z racji mało korzystnych uwarunkowań naturalnych. Jednak pośród tego wszystkiego są Ci, którzy dla budowania sojuza poświęcili niejednokrotnie całe swoje życie. Co im zostało?

Średnia emerytura w Kirgistanie wynosi 3 796 somonów co w przeliczeniu daje ok... 270 PLN. W Tadżykistanie jest to 100PLN. Tytuł filmu promującego akcję brzmi "Czerwoniec w dłoni" i nawiązuje do monety z czasów ZSRR.

{youtube}wfRI7N1ZpCI{/youtube}

Problem nie dotyczy jedynie krajów dalekich, arabskich, myślę że w tym konkretnym aspekcie możemy poczuć się niejako sąsiadami.

Więcej informacji można znaleźć na blogu gromkistan.blogspot.com

pod [TYM](#) linkiem

oraz także pod [TYM](#)

źródło: gromkistan.blogspot.com